

Jak PiS złupił miasta

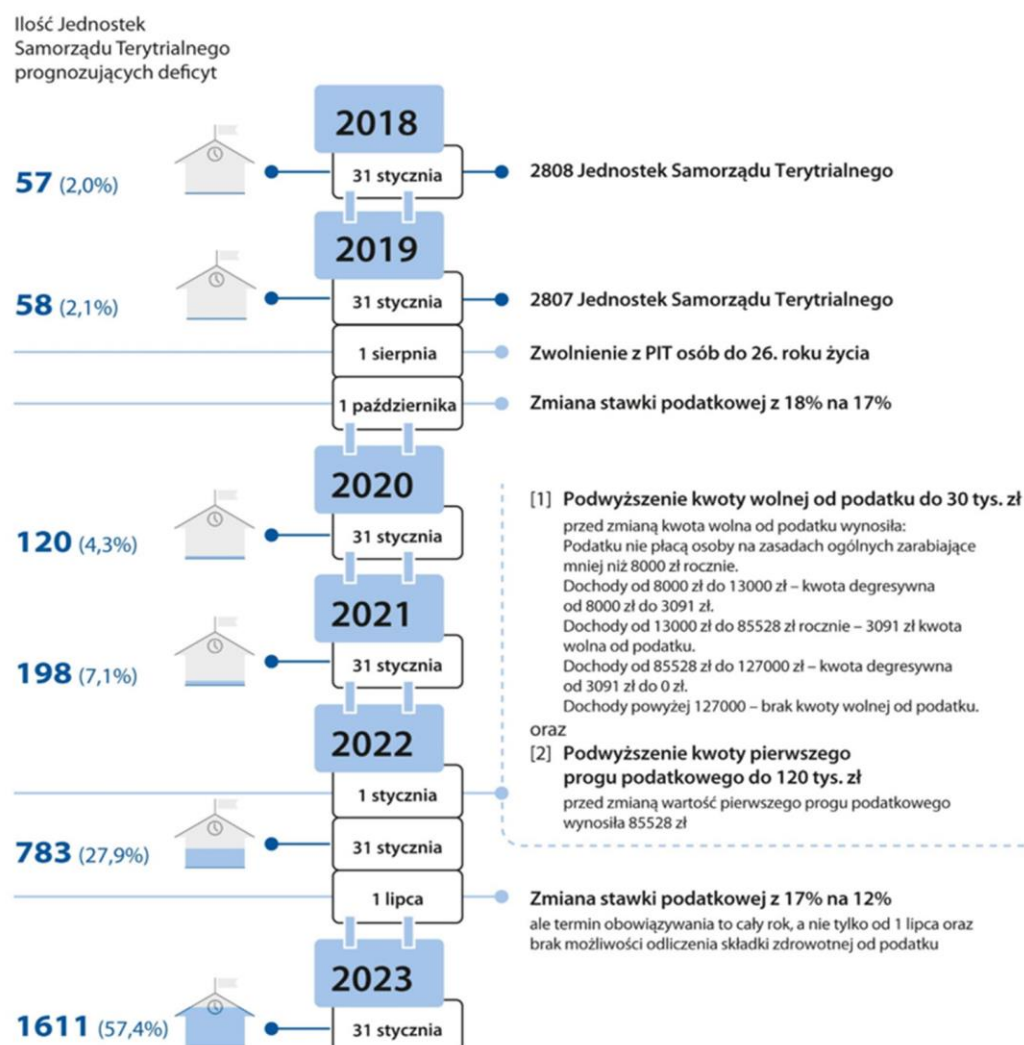
Strojący się obecnie w piórka obrońców demokracji członkowie partii do niedawna rządzącej opowiadają niestworzone dyrdymały o swoim umiłowaniu małych ojczyzn. Jednak liczą się fakty, a te są jednoznaczne.

Opublikowany niedawno raport NIK, sporządzony przez delegaturę w Białymstoku, bardzo metodycznie i precyzyjnie, po raz pierwszy okiem obserwatora z zewnątrz obiektywnie opisuje to wszystko, o czym mówimy od dawna, ale co niektórzy traktują jako narzekanie lobbystów samorządowych. PiS-owcy natomiast mówią, że NIK jest „polityczny” (nota bene: zawsze, gdy ktoś prezentuje inne zdanie niż wszechwiedzący PiS, otrzymuje natychmiast ten przydomek; pierwsza A. Zalewska, gdy deformowała system oświaty, nasze negatywne opinie określała jako „polityczne”, nie podejmując polemiki merytorycznej...). Przedstawmy zatem suche dane faktyczne, pochodzące ze sprawozdań JST, zestawione przez resort finansów według tej samej metodyki, co każdego roku.

Rosnący deficyt operacyjny

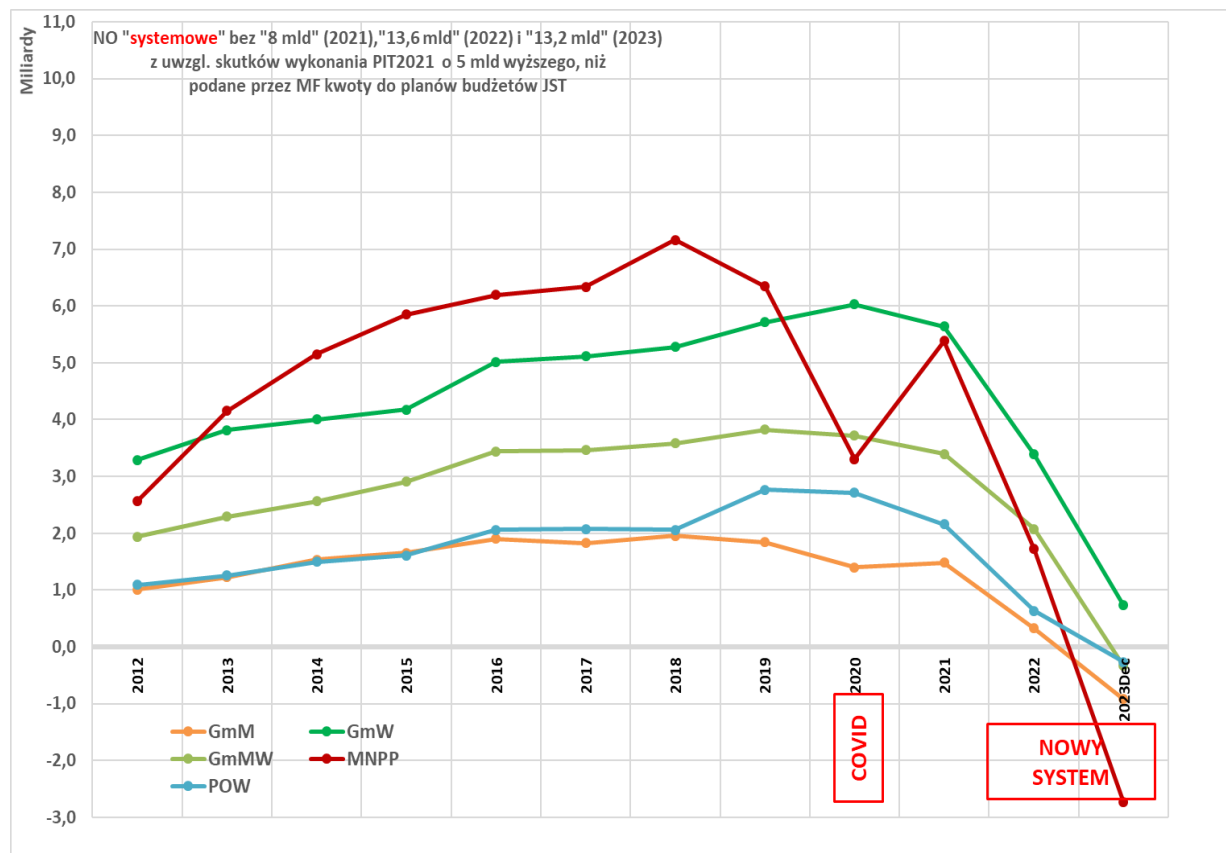
NIK w swoim raporcie pisze, że **wraz z kolejnymi zmianami w systemie podatkowym rósł odsetek samorządów, które w uchwałach budżetowych wykazywały tzw. deficyt operacyjny**. Deficyt ten jest różnicą między dochodami bieżącymi a wydatkami bieżącymi. Występowanie deficytu operacyjnego oznacza, że samorząd przyznaje się do tego, że ma niewystarczające zasoby finansowe na podstawowe funkcjonowanie. **Nie ma więc ich również na rozwój i inwestycje**. O ile w 2018 r. tylko 57 JST (2% wszystkich samorządów) prognozowało deficyt operacyjny, o tyle w 2023 r. na taki krok zdecydowało się już ponad 1600 JST (ponad 57% wszystkich samorządów).

Deficyt operacyjny jednostek samorządu terytorialnego



Zatem w roku 2023 większości samorządów dochody bieżące, które zapewniał zdemolowany system, nie wystarczały na niezbędne - w chwili uchwalania budżetu - wydatki bieżące. Tak pokazywały plany. Spójrzmy zatem na wykonanie:

Nadwyżka operacyjna gmin i powiatów bez doraźnych transferów, dokonywanych w trakcie roku



Ten wykres obrazuje faktyczne zmiany sytuacji samorządów lokalnych (bez województw) w kolejnych latach wprowadzania tzw. *polskiego ładu*. Potwierdzają to liczby dla konkretnych JST (w załączeniu). Patrząc na wynik wykonania budżetu w ub.r., trzeba najpierw zaznaczyć, że 2270 jednostek (81%) zakończyło ten rok z deficytem budżetowym.

Wielej jednak mówi wielkość nadwyżki operacyjnej, bo na wynik składają się także inne czynniki, np. pozostałość z roku 2022, kiedy to dorzucono samorządom, według niesprawiedliwych kryteriów, dodatkowe 13,6 mld, których JST nie zdążyły wydać.

Dla pełnej przejrzystości trzeba wziąć pod uwagę **nadwyżkę operacyjną netto**, to znaczy umniejszoną o dokonane w 2023 roku spłaty wcześniejszych zobowiązań, bo na nie trzeba w pierwszym rzędzie przeznaczyć nadwyżkę.

Jednostki samorządu terytorialnego z ujemną nadwyżką operacyjną na dzień 31 grudnia 2023 r.

		JST z ujemnymi wartościami:					
		liczba	WYNIK	NO	%JST<0	NO_netto	%JST NO_net<0
Gminy miejskie	GmM	236	183	66	27,97%	122	51,69%
Gminy miejsko-wiejskie	GmMW	677	573	127	18,76%	291	42,98%
Gminy wiejskie	GmW	1498	1226	154	10,28%	392	26,17%
Miasta na pr. powiatu	MNPP	66	59	21	31,82%	39	59,09%
Powiaty	POW	314	229	55	17,52%	116	36,94%
Województwa	WOJ.	16	0	0	0,00%	0	0,00%
	razem	2807	2270	423	15,07%	960	34,20%

Zatem ostatecznie **960** jednostek (34,2%) zakończyło rok z deficytem operacyjnym.

Deficyt operacyjny politycznie sterowany

Nadwyżka operacyjna netto wystąpiła zatem w prawie dwóch trzecich jednostek, w tym we wszystkich województwach. Kwotowo wyniosła ona zaledwie **8,15 mld zł**, to znaczy tylko tyle własnych środków samorządy, po spłaceniu przypadających na rok ubiegły zobowiązań (9 mld zł), mogły przeznaczyć na rozwój. Trzeba jednak koniecznie zaznaczyć, że z tej kwoty aż 6,8 mld zł przypadło na województwa, a tylko 1,35 mld na wszystkie gminy i powiaty!

Patrząc osobno na poszczególne kategorie JST, trzeba dodatkowo podkreślić, że:

- **ponad połowa miast na prawach powiatu oraz gmin miejskich** zakończyła ubiegły rok **deficytem operacyjnym** (ujemną nadwyżką operacyjną netto),
- **deficyt operacyjny netto** nie rozkładał się równo – w miastach na prawach powiatu wyniósł on na koniec 2023 roku aż **2 mld 369 mln zł**, co oznacza, że sumarycznie nie miały one w ogóle własnych środków na rozwój, lecz na aż tyle musiały się zapożyczyć, by pokryć wydatki bieżące,
- **nadwyżka operacyjna netto** w łącznej wysokości **2 mld 499 mln zł** wystąpiła natomiast w gminach wiejskich.

Dyskryminacja miast

Dodatkowo trzeba przypomnieć, że dyskryminowanie miast miało miejsce zarówno w dokonanych w trakcie lat 2021-2023 dodatkowych transferach kwot rzekomo rekompensujących ubytki we wpływach z PIT-u, jak i w transferach z programów rządowych (RFIL i RPIS). Propagandowo (słynne czeki) „rozdano” kwotę ok. 111 mld zł, z czego do końca r. 2023 samorządy otrzymały 35,4 mld zł dotacji celowych, które nie uzupełniały oczywiście dochodów bieżących, za to pozwoliły sfinansować sporo lokalnych inwestycji, **przede wszystkim poza miastami**, co obrazuje poniższe zestawienie:

		Łączne transfery z RFIL i „polskiego ładu” 2020-2023 [zł]	
		razem	na 1 mieszkańca
Gminy miejskie	GmM	3 103 016 271	540
Gminy miejsko-wiejskie	GmMW	7 333 700 273	738
Gminy wiejskie	GmW	14 977 711 062	1 546
Miasta na pr. Powiatu	MNPP	2 775 415 964	222
Powiaty	POW	6 314 268 345	247
Województwa	WOJ.	900 084 028	24
	razem	35 404 195 943	

Należy mieć nadzieję, że mieszkańcy miast **wystawią za to stosowny rachunek** twórcom „polskiego ładu”, na którym zyskał tylko rząd, w przeciwieństwie do mieszkańców, którzy rzekomy zysk wynikający ze zmniejszonego podatku z naviazką oddają w nieodliczanej już składce na ubezpieczenie zdrowotne. Straciły natomiast społeczności lokalne, **zwłaszcza miasta**, które złupiono niemiłosiernie, ze szkodą zarówno dla mieszkańców jak i dla tych, którzy w nich uczą się, studiują, pracują, robią zakupy i korzystają z lokalnej infrastruktury.

apo